

Norwegia wprowadza płacę minimalną dla zagranicznych kierowców

Wszystko wskazuje na to, że od 1 lipca Norwegia wprowadzi płacę minimalną dla wszystkich kierowców pracujących na terenie tego kraju. Stawka będzie o około 10 euro większa niż w Niemczech i około 7 razy większa niż w Polsce. A to jeszcze nie koniec.

Jak podaje Zrzeszenie Międzynarodowych Przewoźników Drogowych za Wydziałem Promocji Handlu i Inwestycji przy Ambasadzie RP w Oslo, „według informacji ze stron internetowych związków zawodowych, powodem wprowadzenia stawek minimalnych było złe traktowanie zagranicznych kierowców i dumping socjalny, skutkujący nieuczciwą konkurencją i traceniem zamówień przez przewoźników norweskich”.

Chęć ochrony własnych interesów jest oczywiście ciosem w konkurencję, a więc i w polskie firmy. Norweska stawka minimalna dla kierowców ma wynosić 158,32 korony norweskie za godzinę (czyli około 74 złotych) i być wzbogacona o dietę w wysokości 307 koron za dobę (około 144 złotych). Przy szybkim, prostym wyliczeniu wychodzi, że dzienny zarobek kierowcy, przy założeniu, że pracuje 10 godzin, wyniesie przynajmniej 888 złotych (przy obecnym kursie NOK). Suma ta wynika oczywiście z bezpośredniego zastosowania płacy minimalnej, bez wnikania w szczegóły.

– Norwegia nie należy do Unii Europejskiej, więc formy nacisku na królestwo są mocno ograniczone. Małe jest zatem prawdopodobieństwo wycofania wprowadzonego prawa. Eksperci z OCRK trzymają rękę na pulsie i przygotowują interpretację przepisów, która pomoże w poprawnym wyliczaniu płacy minimalnej dla kierowców jeżdżących po i do Norwegii w taki sposób, by nie zwiększać niepotrzebnie kosztów pracy. Podobnie jak w przypadku prawa niemieckiego, tak i w norweskiej ustawie obecne są nieścisłości co do obowiązku wypłacania stawki minimalnej w niektórych obszarach działalności transportowej – komentuje Bartosz Najman, prezes Ogólnopolskiego Centrum Rozliczania Kierowców.

Wśród decydentów z Komitetu ds. Upowszechnionych Umów Zbiorowych (Tariffnemnda) pojawił się głos sprzeciwu wobec wprowadzenia prawa.

Przedstawicielka sekcji Logistyka i Transport Konfederacji Pracodawców Norweskich argumentowała, że kierowcy są pracownikami mobilnymi, a nie delegowanymi, obejmowanie płacą minimalną kierowców przebywających w kraju jedynie kilka godzin jest niepraktyczne, a dane stanowiące podstawę tej decyzji są niewystarczające.

Za: Ogólnopolskie Centrum Rozliczania Kierowców, www.ocrk.pl

